

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa L. sp.z o.o. w D.  
przeciwko C. [...] sp. z o.o. w W.  
o zapłatę,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 21 stycznia 2016 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]  
z dnia 22 maja 2015 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie pozwana wniosła skargę kasacyjną, a w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wskazała na występowanie na jej tle istotnego zagadnienia prawnego, rozbieżność w orzecznictwie sądowym, a także oczywistą zasadność

skargi. Wykazana, z powołaniem na orzecznictwo Sądu Najwyższego, rozbieżność dotyczy chwili, od której należy liczyć odsetki przy roszczeniu odszkodowawczym: czy jest to chwila wezwania do zapłaty, wydania orzeczenia, czy też może ocena powinna być dokonywana *ad casum*. Z jednej strony roszczenie odszkodowawcze *ex delicto* powinno zostać uznane za wymagalne od chwili powstania szkody, a bardziej precyzyjnie - od momentu wystąpienia z żądaniem jej naprawienia. Z drugiej jednakże strony dopiero prawomocne orzeczenie ostatecznie przesądza, że istnieje odpowiedzialność i jaki jest zakres należnego odszkodowania. W odpowiedzi na skargę kasacyjną podniesiono, że kwestia ta nie ma znaczenia dla rozpoznania skargi kasacyjnej, w skardze kasacyjnej bowiem nie podniesiono jako zarzutu kasacyjnego naruszenia art. 481 k.c. dotyczącego odsetek. Nie jest to jednak twierdzenie prawidłowe, wśród podstaw kasacyjnych wskazano co do tej kwestii art. 363 § 2 k.c., a to właśnie na tle wykładni tego przepisu istnieją wątpliwości. Wskazany problem rzeczywiście jednak znajduje rozstrzygnięcie w art. 363 § 2 k.c., który wyraźnie mówi o cenach z daty ustalenia odszkodowania jako podstawie do określenia jego wysokości, zatem dopiero od ustalenia takiej wysokości mogą rozpocząć bieg odsetki. Problem jest w tej sytuacji pozorny, a orzeczenia, które przyjmowały stanowisko odmienne, są jednostkowe. Podniesiona w skardze oczywista jej zasadność oraz występujące na jej tle istotne zagadnienie prawne dotyczą tego samego problemu - biegłego. W ocenie skarżącego oczywista zasadność skargi wynika z naruszenia art. 281 k.p.c., ponieważ, mimo uprawdopodobnienia spełnienia przesłanek wyłączenia biegłego, sąd tego nie dokonał. Trafnie jednak w odpowiedzi na skargę kasacyjną wykazano, że Sąd II instancji merytorycznie oceniał tę kwestię i, ze względów wskazanych w odpowiedzi na skargę, uznał, że nie było podstaw do wyłączenia biegłego. Ze względu na argumentację Sądu II instancji, która mieści się w granicach sztuki prawniczej, nie ma tu mowy o oczywistej wadliwości rozstrzygnięcia. Wreszcie, w ocenie skarżącego, istotne zagadnienie prawne ma dotyczyć tego, czy występować należy na podstawie art. 281 k.p.c. o wyłączenie instytutu badawczego, czy tylko konkretnego pracownika tego instytutu. Zgodzić się trzeba z odpowiedzią na skargę kasacyjną, że - choć w doktrynie istnieje spór co do tego, jak oceniać ekspertyzę instytutu (czy jest to samodzielny środek dowodowy,

czy postać opinii biegłego) - nie ma to znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy, bo trafnie zastosowano do ekspertyzy przepisy o opinii biegłego. W odpowiedzi na skargę trafnie również wykazano, że Sąd Najwyższy już przyjął, że można dążyć do wyłączenia wyłącznie pracownika instytutu, a nie całego instytutu w okolicznościach z art. 281 k.p.c. Ewentualna zatem wątpliwość prawna na tym tle została już rozstrzygnięta i nie ma powodów, aby Sąd Najwyższy ponownie tą kwestią się zajmował.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.